

# DZIENNIK DLA WSZYSTKICH ŻARTY

DODATEK HUMORYSTYCZNY.

Właściciel i naczelnie kierujący częścią literacką i administracyjną: M. D. Chamski.



Przyzwyczajenie.

- Więc zdecydowałaś się wyjść trzeci raz za mąż?...
- Jestem już po słowie — ślub nasz za tydzień.
- Ależ twój trzeci mąż, to starzec zgrzybiały — nie obawiasz się nowego zmartwienia, gdyby nie długo umarł?...
- Moja droga, do wszystkiego można się przyzwyczaić...



Przez pomyłkę w pierwszym numerze i części drugiego nad tytułem wydrukowano rok 1882, zamiast 1883.

L. 1253.

### W Imieniu Jego Cesarskiej Mości

C. k. Sąd Krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493. p. k. i 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w Nrze 2. czasopisma: „*Dziennik dla Wszystkich*“ z Jnia 24. Stycznia 1883 mylnie 1882 pod napisem: „Kronika krajowa“ w ustępie od słów: „Przed kilku tygodniami“ do słów: „kszałtaci po polsku“, zawiera znamiona występku z art. VIII. ust. 2. d. 17/12. 1862. N. 8. dz. u. p. na rok 1863, zatem niesprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej niewłaściwej wbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

#### Powody.

W wyżej określonym ustępie nadmienionego artykułu czyni autor o pewnym w tutejszym Sądzie Krajowym w toku będącym procesie, w którym wyrok jeszcze nie zapadł, uwagi dotyczące mocy dowodowej środków dowodowych, i wypowiada swe zdanie o treści przyszłego wyroku, które na opinię publiczną wpływ uprzedzający wywierać mogłoby, zaczętem powyższe postanowienia nstawowe zastosowane być musiały.

Lwów d. 29. Stycznia 1883.

Lidl.

## OD ADMINISTRACJI.

Z powodu dokonanej konfiskaty przez c. k. Prokuratora, rycina musiała być na nowo rysowana i litografowana — w skutek tego drugi nakład numeru z opuszczeniem inkryminowanego artykułu, opóźnić się musiał — wynagradzając to, dodajemy *Żarty* i razem takowe ekspediujemy z drugim nakładem Nru 2. Wydanie Nru 3. wraz z pierwszym arkuszem „*Obrazków Caryzmu*“ przyspieszamy.

Prosimy uprzejmie o wyrównanie zalegającej i odnowienie bieżącej prenumery, przesyłając należytość przekazem pocztowym, lub w liście rekomendowanym: *Do Administracji „Dziennika dla Wszystkich“ we Lwowie, ulica Krasickich 1. 9.*

\* \* \*

Skarżymy się, i słusznie, bardzo często na niesumienne korespondentów, którzy z semicką zaciekłością, obrzucają nas błotem w pewnych pismach wiedeńskich. Na szczęście, pisma te nie wiele mają wiary publicznej, a ich lwowscy korespondenci jeszcze mniej — więc nikogo to, ani ziębi, ani grzeje, i losie jest w odpowiedzi rzucić kilka słów pogardy... Ale boleśniejszym jest fakt, że niektórzy korespondenci z Krakowa do pism warszawskich, ile razy przychodzi im pisać o dziennikarstwie lwowskim, z powodów osobistej niechęci, nienawiści, niepojętej lekomyślności, lub wprost złej wiary, kłamią w jasny dzień, zmyślają niebywałe rzeczy i w fałszywym świetle przedstawiają stosunki prasy tutejszej przed ludźmi, którzy nie mogą przekonać się o fałszu, bo pisma polskie z Galicji są zakazane pod rządem rosyjskim. Tak też sobie postąpił korespondent z Krakowa w jednym z ostatnich numerów „*Tygodnika ilustrowanego*“. W dziesięciu może wierszach,

zmasakrował całe dziennikarstwo lwowskie. Podług tego pana, „*Gazetę Narodową*“ czytają tylko „z przyzwyczajenia“. „*Dziennik Polski*“ ciągle tylko „dokładać musi“, bo nie chce go abonować, a „*Dziennik dla Wszystkich*“ ciągnie „głównie“ zyski z umieszczania portretów „nieznanych znakomitości“.

Tych słów kilka nie piszemy dlatego, aby się bronić, bo doprawdy, takie to... nie mądre, i powiedzmy prawdę, nie uczciwe, że szkoda czasu na rozprawę z podobnymi korespondentami — nie potrzebują też obrony dwa największe pisma polityczne polskie: „*Gazeta Narodowa*“ i „*Dziennik Polski*“ tembardziej — jeśli więc zajmujemy na chwilę uwagę czytelników naszych, to jedynie dla tego, aby nas ktokolwiek nie posadził o indyferentyzm publicystyczny. „*Dziennik dla Wszystkich*“ wychodząc szósty rok pod jedną i tą samą redakcją, oprócz szkiców, zamieścił parę set wizerunków. a pomiędzy nimi, niema ani jednego, któryby stanowiskiem, pracą, talentem, nauką, zasługą, lub wreszcie wybitną pozycją w społeczeństwie, nie miał do tego prawa. Wśród głośnych i powszechnie znanych imion, cudzoziemskich i swoich, byli czasem mniej znani ogółowi, szczególnież też zakordonowemu, ale miejscowe stosunki i potrzeby, muszą być brane w rachubę — a tak samo postępują wszystkie ilustracje nie wyjmując i „*Tygodnika ilustrowanego*“, w którym nie raz zamieszczony jest portret zupełnie nieznanej ogółowi osobistości, a swoją drogą zasłużonej.

Co zaś do wzmianki pana korespondenta krakowskiego, że mamy zyski od tych, których portrety zamieszczamy, to przedewszystkiem zrobić musimy uwagę, że skwapliwosie zagładania do cudzych kieszeni, nie konieczne należy do atrybucyj korespondentów, a ponieważ widocznie brak mu wszelkich informacji, których zawiść i zła wola nigdy nie zastąpią — więc odesłamy go do drukarni ludowej i litografii p. Pillera, gdzie się przekonać może, choć nam to wszystko jedno, że „*Dziennik dla Wszystkich*“ drukuje się w 1.200 egzemplarzach, że posiada bardzo obszerny dział inseratowy i że nabywanie większej ilości pojedynczych egzemplarzy przez osoby interesowane swoim portretem i życiorysem, istnieje we wszystkich czasopismach na całej kuli ziemskiej, więc i w „*Dzienniku dla Wszystkich*“, którego utrwalony był i powodzenie, jak na stosunki galicyjskie, spać spokojnie nie dają korespondentowi krakowskiemu...

Dodać też w końcu nie zawadzi, że pomijając już krzywdę osobistą, podobne fałszywe i nieuczciwe informowanie szerszej zakordonowej publiczności polskiej o dziennikarstwie lwowskim, jest wodą na młyn naszych nieprzyjaciół, którzy tam, gdzie polska narodowość swobodnie oddycha i jest przez rząd szanowana, pragnęliby widzieć rozkład, zamęt i prostrację społeczną. Czy takie pracowanie *pour le roi de Prusse* — jest zgodne z sumieniem publicysty i ze zdrowym patriotyzmem — niech odpowiedzą za nas ludzie trzeźwo się patrzący, którym bielmo osobistych niechęci, nie zasłoniło przed oczyma prawdy i serca...

**Kroniczka.** Węć się skończyły wybory do rady miejskiej, chociaż komitet, czy komisja skrutacyjna ze trzy tygodnie grzebać będzie w rzucanych do urny listach, z których możnaby zrobić ze sto materaców, to jest tyle, ile potrzeba do usypiania czciogodnych ojców miasta. Wprawdzie, powtórzy się jeszcze walka, bo na dwudziestu, których nie zdołano posadzić na stołkach radzieckich, drugi raz głosować przyjdzie — ale będzie to już walka w miniatrze i nie zdoła wyprzeć z rynku ruchliwie również, i również krzykliwie rzeszy wieściad od marcihi i pasternakow... Główna rzecz w tem, że nie prędko będziemy mieli burmistrza, chociaż ludzi do burmistrzowania, Lwów posiada tyle, że wystarczałoby na całą Galicję z Lodomerją i z potrzebami, i niepotrzebnymi przyległościami... Jak... sifolki w trawie, ukrywają się kandydaci na prezydenta Lwowa w fałdach obywatelskiej skromności... Pan Dąbrowski, jest z nich najskromniejszy i ze względu na swój fach, najmiej pachnie dla rękodzielników lwowskich, którzy utrzymują, że oni są podwaliną interesów lwiego grodu, chociaż oprócz butów nie ze swojej skóry, ubrania nie ze swego sukna, bielizny nie ze swego... perkalu i naprawiania starych parasoli, nie bardzo tak znowu widoczne są lwowskie rękodzieła... Kandydowanie p. Dąbrowskiego, ma w sobie coś dziewiczego... I chciałabym, i boję się. Co tu zwyciężyć, czy bojaż, czy żąda — trudno na razie odgadnąć, zwłaszcza, że czynnik familijny, nie mało w tem wahanu odgrywa rolę — nie wesoły byłby to jednak burmistrz, któryby ciągle się bał i ciągle niechęć... Dalej wychyla się surowa i zmarszczkami utrapień publicznego życia zorana twarz p. Madejskiego adwokata, tylko nie tego p. Madejskiego, co uszczęśliwiał nas komedjami, lecz posła do rady państwa. Ale pech można mieć nietylko przy dominie w kawiarni teatralnej, w której popularny dzia dzio pamięta czasy, kiedy na miejscu, gdzie dziś sprytny kelner śledzi żydków nie płacących za ciastka, strzelano kaczki i dzikie gęsi — tak jest, pech może mieć nawet p. Madejski... Był w wydziale krajowym urzędnik, któremu pewnego pięknego poranku zarzucono, że... odlepił marki z podań i spienięta takowe na swoją korzyść... Tłomaczę się, jak mógł — dano mu w końcu rzeczywiste wynagrodzenie i... dymisję. Ale urzędnik ten, przed sądem karnym udowodnił swoją niewinność i na tej podstawie wytoczył gruby proces wydziałowi krajowemu o 20.000 reńskich... Pan Madejski, jako syndyk, miał bronić wydziału, i... nie stanął na termin — zaoecnie sprawę przegrał... Wydział odjął syndykata panu Madejskiemu, akurat wtedy, gdy przyjaciele p. M. postawili jego kandydaturę na prezydenta Lwowa... Djabli nadali z takim fatalnym zbiegiem okoliczności... Jest pech w najpoważniejszych objawach życia publicznego, aczkolwiek bliżej znający tę sprawę utrzymują, że pech ten sprowadził panu Madejskiemu jego dependent, który zawsze jest wewnętrznie i zewnętrznie z siebie zadowolony, ma się za literata, machającego ręką i mówiącego: „niema dla kogo pisać!“ Dwóch jeszcze



wskazują kandydatów na prezydenta: panów: radcę wydziału Mochnackiego i Karola Gromana współwłaściciela „Gazety Narodowej” — obaj ludzie dzielni i zacni, i gdyby to zawisło odemnie, dla zaprowadzenia harmonii i przyjaznych stosunków pomiędzy kołem politycznym, a wydziałem krajowym, obydwóch zrobiłbym burmistrzami, ale nie żeby razem urzędowali, bo para siwych koni magistrałskich, mających razem dwa oczy, ale za to każdy po prawej stronie, nie zdołałaby z należytą powagą i szybkością przenosić, gdzie potrzeba, municypalnych dygnitarzy, lecz co miesiąc, aby się zmieniali aż do skutku...

A gdy sfery municypalne wrą i kipią aż się trzęsie Naftuła — sfery teatralne zamarzyły zupełnie — nawet w pewnym kącie kawiarni teatralnej, gdzie można zawsze było się coś dowiedzieć, najczęściej wprawdzie o tem, czego nigdy nie było — dziś przy stolikach dominowych panuje uroczysta cisza i tylko od czasu do czasu, gdy który za wiele już szóstek wyciąga z kieszeni, deptrymujące: „bodajcie szlag trafił”, rozdziera atmosferę złożoną z dymu, gazu i tego lotnego kolorytu, po którym szlachcie polski na drugim końcu świata pozna wyznawcę Mojżesza...

Co do karnawału, który już, chwala Bogu, kończyć zaczyna — nie więcej nad to powiedzieć nie mogę, tylko to, że, gdyby się sto balów odbyło we Lwowie, to wszystkie są tak do siebie podobne, jak frak do fraka i, gdyby kogo przewozić z zawiązanami oczyma z jednego na drugi, toby myślał, że się znajduje ciągle na tym samym balu...

Iskierka.

## NIEDRUKOWANY WIERSZ WINCENTEGO POLA\*).

Jako świat stary narody dzierży,  
Pieśń jest dziecięciem natchnienia;  
A od kolebki ludzie w to wierzą,  
Że łza opływa cierpienia.

Lecz kiedy życie cierpień nie zmieści,  
Cierpienie w pieśń się przelewa,  
Wieszcz natchnienia rodzą boleści,  
I co ma płakać, to śpiewa.

Niechaj więc leć, kedy łzy padły  
Te pieśni nasze w czas Boży,  
Smutnego czoła, twarzy pobladłej  
Pieśńka się nasza nie strwoży.

My do boleści duszę przywarli  
I serce z nią się tak zlało,  
Iz gdyby boleść z serca wydarli,  
Toby żywota nie stało.

Bo gdyśmy z Bogiem jedynie sami,  
To już nie wiedzieć, bez mała,  
Czy łza jest pieśnią, czy pieśń i łzami,  
Tak się łza z pieśnią już zlała.

\*) Wiersz ten przedrukujemy z *Warty*; nigdzie on dotąd nie był drukowany. (Przyp. Red.).

Niechaj więc zarem przed wami staną,  
Niech was owioną westchnieniem,  
Pieśń ma, jak naród twarz zapłakaną,  
A naród mówi milczeniem.

## Pod sekretem.

— Niektóre pisma doniosły, że p. Fiszer wydzierżawia na lato teatr w Kryncy. Dowiadujemy się właśnie, że towarzystwo p. Fiszera rozpocznie widowisko w tym teatrze oryginalną komedią p. t. *Wróble na dachu*.

Słychać, że nowa dyrekcja teatru lwowskiego, zdekompletowała teatr krakowski zaangażowawszy z niego połowę personalu — że nawet p. Wojałdowicz, który, jak wiadomo, uznaje talent Żółkowskiego i byłby się doczekał poźniejszej uczy w Petersburgu, gdyby był p. Łukowicz miał pieniądze — ma zawiązać do Lwowa...

— Obliczono, że jeżeli w takim stosunku, jak obecnie, wpływałyby podania na urzędników Banku krajowego do dnia 1. kwietnia, w którym to czasie ma bank być otworzony — i gdyby wszystkich tych petentów przyjęto, to personal taki mógłby obsłużyć całą Europę... I powiadają, że w Galię nie ma ludzi!..

— Chodzą po mieście pogłoski, nie pozabawione podstawy, że jedna z tutejszych instytucji finansowych, chwile się i grozi upadkiem... Osoby blisko interesowane łatają, jak mogą, usuwające się i wypaczające ściany — ale rozkład leży podobno w nieudolnem prowadzeniu interesów, w chciwości, która, jak wiadomo, bardzo często bokiem wyłazi i w lekceważeniu obowiązków względem ogółu uczestników, na których się, po raz już nie wiemy który, sprawdzi przysłówie, że ślusarz zawiął, a kowala powieszą... Upadek tej instytucji, jeśli nastąpi, tem więcej będzie opłakany w skutkach, gdyż dotknie nie potentatów finansowych, lecz ludzi mniej zamożnych.

## TEATR.

Nie wiele jest szczęścia dla beneficentów w tym roku... Albo grają to, czego grać nie powinni, albo bez względu na to, co grają, nie mają grać przed kim... *Pozytywnych* p. Hierowski wznowił na swój benefit, ale bez pozytywnych rezultatów... Skromny oklask podobny zaledwie do „klaskania za borem pod umówionym jaworem” przypomniał, że to benefit artysty, który bądź, co bądź jest zamożnym i bardzo użytecznym pracownikiem, a któremu należało się i należy gorętsze poparcie za jego zapal młodzieńczy do sztuki i wytrwałą pracę.

W tych *Pozytywnych* zanotować nam przychodzi występ pani Serafińskiej w roli dewotki hrabiny — artystka osiągnęła sukcesy zupełny — toż samo należy powiedzieć o panu Ruszkowskim, który tym razem grał młodego dziennikarza. Inne role spoczywały na dzielnych barkach artystycznych pp. Zamojskiego, Kwie-

cińskiego, Woleńskiego i na... pięknych, alabastrowych ramionach pani Nowakowskiej i Woleńskiej — więc... dobrze wszystko było, tylko coś tam się... pochylilo... ale to trudno...

P. Rychter wystąpił na jednym z popularniejszych przedstawień w *Damach i Huzarach* w roli majora, w której, jak zwykle, obok mistrzowskiej gry, okazał nie zwykły zasób siły i werwy artystycznej — dzielnie mu sekundował p. Ruszkowski w roli kapelana.

Nareszcie długo oczekiwane występy pani Parżnickiej przysły do skutku... Artystka ta z pod owianego nieba Petersburga, gdzie, jak wiadomo od pewnego czasu ogrzewają powietrze... dynamitem, zawiątała nad płytką i głozoficznia zaniedbaną Pettew naszą, w której wszakże nie jedna „wielkość” krocząca na szczydłach miernoty... utoneła...

Do tego czasu pani Parżnicka wystąpiła w tytułowych rolach: *Frou-frou* i *Damy treflowej*, w kreacjach znanych na naszej scenie, i to nas uwalnia od rozbioru gry jej — tu tylko wyrażamy nadzieję, że byłoby wielkim pożytkiem dla sztuki, gdyby pani Parżnicka, jako stała artystka dla sceny lwowskiej pozyskaną została. — W *Damie treflowej* wystąpiła znowu gościnie pani Serafińska w roli żony szlachcica, o rysach charakterystycznych, ale salonowych, załatwiających konwencjonalizmem. W roli tej pani S. okazała różnostronność swego charakterystycznego talentu, bo gdy w *Pozytywnych* ostrymi kontrami gry, była komieczną — tu charakter postaci otulony być musiał powagą kobiety, pani, która ma wady i śmieszne słabości, ale jest w gruncie znaczną kobietą. Pani Serafińska bardzo starannie i z powodzeniem wyzyskała tę postać.

Niegdyś tak świetnie graną przez Fiszera postać Niemca von Szpringau, grał weale dobrze pan Skalski.

Więc po długich oczekiwaniach, tak długich, że mogły się urodzić nowy śpiewak, stoczywszy walkę z gardłem i... z orkiestrą, po raz drugi w *Łucji z Lammermooru*, p. Bandrowski zaśpiewał nam... Tadeusza... Jeśli w Mediolanie tak śpiewają, to, naprawdę, nie ma po co tam jeździć... W sekcstecie *Łucji*, p. Bandrowski tak utonął, że mu nawet nosa widać nie było — ustami jednak ruszał poprawnie...

## To i owo, a zawsze coś.

Jedno z pism włoskich podaje „Dziesięcioro przykazań dla kobiet”: 1) Kochaj twój męża nad wszystko na świecie. 2) Nie przysiegaj mu miłości fałszywie. 3) Gotuj mu dni wesole. 4) Kochaj go więcej, niż matkę i ojca. 5) Nie trap go złymi humorami i wyrzutami. 6) Nie oszukuj go. 7) Nie używaj jego pieniędzy na niepotrzebne wydatki. 8) Nie miewaj spazmów i ataków nerwowych. 9) Nie goń za zbytkiem i nie odwiedzaj sklepów zbyt często. 10) Nie pożądaj nic więcej nad własnego męża. Te przykazania powinna posiadać każda kobieta, i odczytywać je przy-



najmniej dwanaście razy dziennie. No, co prawda, i dla mężów zdałyby się te przykazania.

Mądre błogosławieństwo w Hindo-stanie. Tam gdy dziecko się rodzi — kapłan ma do maleństwa taką przemowę: „Małe dzieciątko! — oto przychodzisz na ten świat płacząc, gdy wszyscy naokoło ciebie się radują — staraj się więc żyć tak, abyś się nśmiechał umierając, gdy wszyscy będą płakać przy tobie“.

Nagrobek. W Angsburgu, w bocznej nawie kościoła św. Anny, istnieje grób dawnej rodziny patryjuszowskiej nazwiskiem Vöhlín. Na tym grobie znajduje się zagadkowy napis, a mianowicie tylko trzy litery: *P. P. P.* Wyjaśnienie tego napisu jest następujące:

*Piper peperit pecuniam,  
Pecunia peperit pompam,  
Pompa peperit pauperiem,  
Pauperies peperit pietatem.*

(Pieprz przyniósł pieniądze,  
Pieniądze przyniosły zbytek,  
Zbytek przyniósł ubóstwo,  
Uboństwo przyniosło pobożność).

— Słyszeliście, — to jeszcze posłuchajcie. Że niewiadzi czasem rzecz dobrą powtórzyć, dowiódł tego Liszt publiczności słuchającej uwertury do opery Erkla: „Hunyadi“. Było to w Wiedniu, mistrz sam przewodniczył orkiestrze, publiczność jednak sykanien zaczęła okazywać niezadowolenie. Po skończeniu, Liszt nieznacznie dał znak orkiestrze i uwerturę zaczęło grać na nowo, a zachwyceni słuchacze burzliwymi oklaski dowiedli, że są rzeczy, które tylko przy należytem poznaniu można słusznie ocenić.

— Kobieta niegadatliva. Zupełnie odrębne stanowisko zajmuje żona chińskiego posła Li-Fong-Pao w Berlinie. Zwyczajnie krajowe wzbraniają jej mówić do kogokolwiek z jej otoczenia, wyjąwszy do męża; również na oficjalnych przyjęciach w chińskiej ambasadzie nakazana jej niezmierna ostrożność w mowie, tylko w razie konieczności może przemówić do którego z krajowców. To ustawiczne powstrzymywanie języka nie cięży widocznie jej wysokości, gdyż chociaż wolno jej z europejczykami mówić, ile się podobą, jest niezmiernie skąpa w słowach, a stosunki jej z paniami dworu, ograniczają się na uprzejmym powitanu. Gdyby te obowiązki do podobnej małomówności? Zemdałyby z rozpacz!

— Po stu latach. Jedna z gazet Ameryki, przepowiada rodzajowi ludzkiemu następujące:

„W r. 1982 gaz, olej, nafta i inne cuchnące i łatwo zapalne ciała wyjdą zupełnie z użycia. Siła elektryczna zastąpi je ku ogólnemu zadowoleniu. Dzisiejsze koleje żelazne oglądane będą w muzeach, jako okazy świadczące o naszej gwałtowności. Elektryczność będzie smażyla befsztyki i gotowała jarzyny; będzie też współzawodniczyła ze słońcem, noc swym blaskiem oświecając. Skargi gospodarzy raz już nareszcie ustają, gdyż pola będą podwójnie rodziły. Ludzie nie będą tak głupi, aby używać powietrza i wody w pierwotnym stanie i nabawiać się przez to katarów, zapalen, cholery. Wodę oczyszczą, a powietrze doprowadzą do równego wszędzie stanu temperatury, 20° ciepła będzie na całej kuli ziemskiej. Sfery podzwrotnikowe, jak i okolice około bieguna, staną się mieszkalnymi. Zmiana pór roku ustanie. Nasi prawnu-

cy będą mogli swobodnie żeglować po powietrzu, a obawiający się jeździć elektryczną koleją, będą mieli balony na swe usługi.

Nierozwiązano jeszcze pytania, czy ludzie ówczesni będą od nas szczęśliwsi?

## PRZEKLESTWO POWIEŚĆ z angielskiego.

(Ciąg dalszy).

W chwili ciężkiej tej próby jeden z dawnych protektorów Ray'a ulitował się nad osieroconymi jego dziećmi. Sir John Falkner, naczelny kierownik radykalistów, przyszedł im z pomocą: — zabrał obydwie dziewczynki i umieścił je w dobrym i renomowanym pensjonacie, utrzymywanym w Krew przez mis Fairfax, ubogą swą krewną. Równocześnie nakazał surowo, aby im niemówiono o smutnym losie, jaki spotkał ojca. Nie chciał targać — w sercach ich — najświętszych uczuć, zachwyając szacunek, jaki powinny mieć dla rodzica; — to też, aby nie rzucić cienia na jego charakter, wytłómaczył młodzieńskim dziewczętom, iż Marcin Ray, powołany ważnymi sprawami, wyjechał niespodzianie z kraju i prawdopodobnie za lat parę wróci dopiero.

Dzieci uwierzyły ślepo, oswojone były, bowiem, z myślą, iż ojciec ich jest wielkim mężem stanu, dźwigającym na swej głowie konieczność zreformowania świata i naprawienia krzywd jego. Gdyby im powiedziano, że, powołany przez tajemne stowarzyszenia rosyjskie, pojechał rząd tamtejszy na nowe rzucić tory, byłyby również ślepo zaufały tej bajce.

Trzy lata, spędzone w szkole mis Fairfax, były bez zaprzeczenia najszczęśliwsiemi chwilami ich młodości.

— Czuwaj pani troskliwie nad ich wychowaniem i ucz wszelkich pożytecznych rzeczy, — prosił sir John Falkner. — Według wszelkiego prawdopodobieństwa będą musiały zarazem na własne zarabianie żyć, bo Marcin Ray nigdy zapewne nie zdoła z dzisiejszej otrąsnąć się biedy. Uczyni też z nich, proszę, wykształcone, a przedewszystkiem zane kobiety.

I połączywszy swe siły, szlachetni ludzie robili wszystko, co mogli. Sir John nie żałował wydatków, mis Fairfax nie skąpiła trudu; w skutek też wspólnych ich starań dwie siostry odebrały bardzo staranne i gruntowne wychowanie.

Gdy Marcin Ray uwolnionym został z więzienia, starsza, Lea, liczyła lat piętnaście, — młodsza zaś, Hettie, czternastoletnia, dzieckiem była jeszcze prawie. Dziwna rzecz, — niezwykle człowiek ten najłżejszej nie czuł dla sir Johna wdzięczności; — przeciwnie, gniewało go, iż pokrzyżowano mu plany, według których chciał wychowanie córek swych przeprowadzić. Lea szczególnie była ukochanem jego dziecięcym, żrenicą ojcowskiego oka. Widząc, jak jest piękną i utalentowaną; jak świetnie uzdolnioną posiada umysł, postanowił wykształcić ją specjalnie na publiczną mówczynię. Odczyt społeczno-polityczny, wygłoszony przez śliczną, pełną wdzię-

ku i rozumu kobietę, — byłby rzadką i do brze opłacającą się nowością. Co do Hettie, ta była jeszcze zbyt młoda, aby o przyszłości jej skutecznie stanowić można, — na to zawsze jeszcze dość będzie czasu.

W obec tak niezwykłych planów na przyszłość, Ray nie czuł się obowiązany wcale do wdzięczności dla sir Johna Falkner za to, iż wysławszy dzieci jego do konserwatywnej szkoły, uławił im tamże, obok przyswojenia rozległych wiadomości, nabycie gruntownych i znacznych zasad. Pocięczał się tem jedynie, iż zdoła jeszcze złe naprawić, równoważąc w młodzieńskich umysłach dziełczynek zaszczerpione tam, wstrętne sobie prawidła i nadając im nowy kierunek. Miał jeszcze dość czasu do ukształtowania na własną modłę ducha i charakteru swych córek.

Wyszedłszy z więzienia, Marcin Ray pospieszył najpierw odebrać swe córki, pomimo, iż znajdował się bez dachu, bez przyjaciół i bez środków do życia. Wszystko to miało się znaleźć później, — najpierw jednak musiał odzyskać dzieci.

Najawszym w Camden-Town skromne dla siebie i dla nich mieszkanko, postanowił najprzód zająć się zdobyciem środków do życia, a później czas swój cały kształceniu córek poświęcić. Jedno go tylko cieszyło, — oto, że nie wiedziały nie o jego uwięzieniu; że niedomyślały się go, nie podejrzwały nawet. Byłby wołał umrzeć stokroć, niż wyznać im, przez jakie przeszedł upokorzenia. Człowiek ten potrzebował stać na piedestale; potrzebował być uwielbianym przez swe otoczenie; za nie też nie byłby zażądał aureoli, jaka go otaczała w oczach dzieci. Przeciwnie, jak niegdyś żonie, tak dziś córkom pozwalał się obowiązać, przyjmując hołdy, jako rzecz należną, niechylał nawet czoła w obec kadzi-deł, które palono na cześć jego.

Dając im do zrozumienia potęgę swą, cieszył się z dziecięcej ich wiary i ufności, z jaką mówiły o wielkich rzeczach, których dokona. W braku innej dziecięcej cześci ta upajała go i pooblebiała mu.

Powodzenie jego w świecie skończyło się tymczasem bezpowrotnie. Wpływ jego, niegdyś potężny, zachwiany przez reakcję i kilkoletnie milczenie, znikł zupełnie. Ludzie, wierzący ongi w jego talent i postannietwo, — dziś podmuchem nowych idei w inną skierowani stronę, patrzyli zimno na dawnego geniusza, który im się obecnie prostym wydawał wiechrzycielem. Więzienie źle mu posłużyło. Publiczność, ochłonawszy z zapału, posądzala go, iż podburzając, chciał tylko w mgłnej wodzie dla siebie ryby łowić. W obec też ogólnego potępienia córek swych, bądź, co bądź zatrzymać. Naprawdę starał się odzyskać dawne stanowisko kierownika i głowy ludu; — nauczeni smutnem doświadczeniem, uważali go już tylko za podstępne matacza. Zgorzkniali, struty, rzucali się, jak lew. uwięziony w klatce, — dozor policyj, bowiem, czynił go bezsilnym, zmuszając do większej oględności i uwagi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# Dodatek do „Dziennika dla Wszystkich“.

## M. MARSZAŁKIEWICZ

we Lwowie. (21-25-26-36)

przy ulicy Krakowskiej,

poleca główny skład herbaty chińskiej, rum z damajki. Arce de Goa, hotelkami i na miarę, win różnych, i wary korzenne, cukier, kawę, czekolady, wino, świeże, owoce, sery, bulion, kawior, marony, sardynki, śledzie i t. p. Hoffa wyroby słodowe, główny skład piwa butelkowego z browarów krajowych i zagranicznych. Cenniki szczegółowe na żądanie gratis.

## J. KURPEL

Wohół i wyobód, tudzież czekalnie se-  
parowane. — Także listownie.

patologięcznych wypadkach braku re-

gularności, w bludaczo, niedotlenio-  
sca i upiastach, tudzież w wszelkich sła-  
bosciach tajemniczych, pła niewesela, uziela  
skutecznej rady i pomocy pod zapewnieniem  
najświeższej dyskrety. (5 d. — 12)

Specjalista chorób tajemniczych, pr. lek.  
Wszel-Medycyny

## Wartalski

w Krakowie,

przy ulicy Florjańskiej pod liczbą 18,  
w oficyne na I. piętrze, poleca swa

## restaurację

w której daje śniadania, obiady i ko-  
lacje ze zdrowych i smacznych potraw  
po miarnej cenie. — Abonament mie-  
sieczny z opuszczeniem pewnego rabatu.  
Usługa szybka i sumienna. (512 d.)

MAGAZYN FABRYCZNY

konfekcji damskiej,  
zarzutek i mantylek

## CH. STAUBER

we Lwowie,

ulica Halicka nr. 7, I. piętro  
a pracownia przy ulicy Sobieskiej.

Prócz powyższego ma w wielkim  
wyborze kapelusze damskie i dzieciinne,  
i zarętki po najtańszej cenie.

Wszelkie zamówienia uskutecznia  
w 24 godzinach. (4-5-6-12)

## M. LANDESBERG

przy ulicy Skarbowski nr. 2  
we Lwowie,

poleca główną sprzedaż

nafty i świec stearynowych,

smarowidła i wosk do froterowania  
podróż sprzedaje hurtownie i częściowo  
po najtańszej cenie. Jest to jedyny skład  
na cały Lwów. (6-7-8-10)

## Trumny metalowe

poleca w ofitym wyborze

Magazyn sprzętów kościel-  
nych cerkiewnych

## Walentego Stachiewiczza

w TARNOPOLU (4-5-6-8)

po następujących cenach:

dla dorosłych:

170 cm.	długości po	30	45	65	85	złr
180 cm.	"	"	35	50	70	90
190 cm.	"	"	40	55	75	95
200 cm.	"	"	45	60	80	100
210 cm.	"	"	50	65	85	110

dla dzieci od 12 do 30 złr.

## IGNACY EMLER

poziomnik d.

ozdób salonowych i kościelnych,  
od 3 lat istniejąca firma we Lwowie  
przy ulicy Sykstuskiej 1. 19 w podwórzu.

## Nauka

rachunkowości państwowej

dla spraw austro-węgierskiej  
monarchii

w polskim wydaniu

## Teod. Kulczyckiego

c. k. rady rach. i docenta  
uniwersytetu lwowsk.

do nabycia po 4 złr. u wydawcy  
albo w biurze dyrekcji galicyjskiej  
kasy Zaliczkowej, we Lwo-  
(4-5-6-6) wie, Rynek nr. 17.

## Najlepszej

## HERBATY

poleca Szan. Publiczności  
wyłączny handel  
herbaty rosyjskiej

## IZYDORA WOHL

we Lwowie, ul. Sykstuska 6.  
konkurując przez najskrupulat-  
niejszą rzetelność. (4-5-6-7)

## Ignacy Matusiński

Kraków, Rynek główny, (naprzeciw  
wieży ratuszowej) poleca ogromny wy-  
bór **bielizny męskiej, krawatek** i  
wszelkie artykuły do toalety męskiej  
i damskiej. Ceny bardzo umiarkowane.  
(10-11-12-12)

C. k. kraj. uprz. fabryka Oberdorfer  
główny skład u

## A. CZEPELKA

we Wiedniu, I. Bez., Burgring Nr. 1.  
Ecke der Eschenbachgasse

główny skład

## różnych flaszek

specjalnych aptekarskich, chemicz-  
nych, aramentowych, oraz serwisy  
w rozmaitym wyborze i słowem wszyst-  
ko posiada, co tylko w zakres szklan-  
nych wyrobów wchodzi, poleca osobliwie  
na prowincji z opuszczeniem rabatu  
dla pp. kupców. Wszelkie zamówienia  
uskutecznia szybko i sumiennie.

Najtańsze źródło do nabycia po-  
wyższych towarów dla pp. kupców na  
prowincji, po najtańszy towar i najlep-  
sze gatunki. (11 d. — 20)

## K. Nüssenfeld

w Krakowie

Rynek gł. liczba 12, dom Wnych braci  
Epszteinów

(gdzie kawiarnia Wielanda)

handel towarów bławatnych

krajowych i zagranicznych

jakoto: Grosgrain czarne i kolorowe  
francuskie, aksamity lyońskie, tybety  
i kaszmiry czarne i kolorowe, franki,  
dreluchy, obicia meblowe, płótno, bie-  
lizna stołowa, pldy męskie, kołdry  
wełniane i watowe itd. (6 d. — 8)

po cenach bardzo przystępnych.

## Franciszek Starzecki

introligator

we Lwowie Rynek nr. 19.

Poleca swoją pracownię, w której wy-  
konuje wszelką robotę elegancko w za-  
kres introligatorski wchodzące po naj-  
tańszej cenie. — Zamówienia uskutecz-  
nia szybko i sumiennie. (4 d. — 12)

## KAZIMIERZ LEWICKI

główny skład dla Galicji

## porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ulica Trybunańska 1. 6,

Założony w roku 1845.

poleca angielskie

(10 d. — 12)

## NOŻE I WIDELCE

stołowe i deserowe. w róg, lub drzewo oprawne.

Noże i widelce stołowe i deserowe z chińskiego srebra.

Cesarsko-król. uprzyw.

## Rafinerja spirytusu

fabryka rumu, likierów i octu

## Juljusza Mikolascha

we Lwowie,

wyrabia najczystszy spirytus przydatny do perfumerji  
do fabrykacji likierów i t. p. i sprzedaje takowy

(24 d. — 36) **po cenie fabrycznej.**

Medal Państwowy  
na  
Wystawie Przemysłowej  
w roku 1882.

NA KARNAWAŁ 1883!

Medal zasługi  
na  
Wystawie Lwowskiej  
w roku 1897.

Pierwsza ulepszona francuzkim krojem

## FABRYKA RĘKA WICZEK

wyszczególniona dyplomem honorowym w Przemysłu 1882

## J. N. Spożarskiego

we Lwowie, ulica Halicka 25

poleca łaskawym względem P. T. Publiczności tylko własne wyroby  
w najlepszym gatunku:

Rękawiczki balowe z skórek glase i dunkskich w różnych barwach  
zapinane na guziki i agrafy najmodniejsze, tudzież sznurowane i we-  
gane francuzkim krojem a la „Sarab Bernhardt“ do łokcia i po za ło-  
kieć — jako też tamborowane pojedynczo i podwójnie szyte damskie i  
męskie. — Białe i czarne krawaty i spinki.

Łaskawe zamówienia do miary i z prowincji załatwie się szybko.

(4 d. — 3045)

Wielki wybór pierścionków zaręczynowych.

## J. DĄBROWSKI

PRZEDTEM

(dod.)

## J. DĄBROWSKI & L. WEIGEL

we Lwowie, przy ulicy Halickiej 1. 17

dawniej W. Penlher.

prócz zegarów i zegarków z najsłynniejszych fabryk, otrzymał  
wielki zapas:

## złotych i srebrnych rzeczy

Szczególnie zwraca się uwagę na **wyprawy we-  
selne ze srebra**, na 6 i 12 osób w szkatułach.

Wszelkie zamówienia z prowincji uskutecznia się jak najrychlej.

Jedyny skład na całą Galicję **MASZYN GRAJACYCH.**

Szpilek i pierścionków buketowych.

Odruczek siubnych.



Choroby syfilityczne, mianowicie: upływy tak u mężczyzn, jak u kobiet i wrzody, leczę szybko i gruntownie, bez przerwy zatrudnienia, podług metody najnowszej od lit 20 praktycznej medycyny, chirurgii i akuszerii.

**S. URICH**  
dyplomowany na c. k. fakultecie medycyny w Peszcie.  
Mieszka przy ulicy Żółkiewskiej l. 26.  
Ordynuje codziennie od 9—11 przed południem i od 2—5 po południu.  
Wynagrodzenie umiarkowane. (7 d.—9)

**Dr. Władysław Iahl**  
otworzył kancelarię adwokacką we Lwowie,  
ul. Hetmańska l. 10, 1. piętro.  
(5 d.—6)

**Dr. Kazim. Bliziński**  
adwokat krajowy we Lwowie, przeniósł swą kancelarię z domu I września b. r. na ulicę Jagiellońską nr. 6, III piętro.

**S. M. ARMATYS i Sp.**  
skład sukna i kortów  
Kraków, Sukienice nr. 15,  
polecą na każdą porę roku w wielkim wyborze z najpiękniejszych fabryk krajowych i zagranicznych produkowane, przystoim wszelkie zamówienia na suknie męskie każdej chwili przyjmują i wykończają takowe podług ostatniej mody gustownie szybko i sumiennie po najniższej cenie. (5 d.—6)

**A. STEIN**  
w Tarnopolu  
**DENTYSTA i LEKARZ**  
z Wiednia  
zawiaadamia szanowną P. T. Publiczność, iż na wszechstronne żądanie osiadł stale w Tarnopolu, i leczyć będzie wszelkie słabości tak zębów, jakoteż ust. — Będąc w posiadaniu najnowszych i najdoskonalszych instrumentów i aparatów, sporządza sztuczne zęby i szczęki, podług najnowszej amerykańskiej metody, a każde zamówienie skutecznie się natychmiast. Równocześnie operacje, plombowania, czyszczenia zębów i t. d., uskuteczniają się jak najlepiej i najdelikatniej.  
Mieszka tymczasowo w hotelu europejskim p. Köppla, Nr. 3, i ordynuje dziennie od godz. 9 rano, do godz. 5 wieczór. (7 d.—8)

Powróciłem i ordynuję, jak przedtem przy ulicy Wałowej l. 9. I. piętro, od 3—4. (6 d.—6)

**Dr. Adolf LUKAS.**

**Dr. Edward Madejski,**  
we Lwowie, ul. Kopernika l. 13.  
Zakład ortopedyczny. Przyjmuje się ułomne, lub ułomnością zagrożone dzieci, jak: z skrzywaniem kości pańczowej, z krzywieniami nogami, kontrakcją wszelkiego rodzaju — do wyleczenia za pomocą gimnastyki leczniczej i przyrządów ortopedycznych. Dzieci w zakładzie umieszczone mogą pobierać wszelkie nauki tak w domu, jak i w pensjonatach. Blizszych szczegółów udzieli właściciel i dyrektor zakładu ustnie lub pisemnie, pod powyższy podany adres. (31 d.—36)

**T. Moczarski**  
przedsiębiorca konduktów pogrzebowych  
w Przemyśle  
utrzymuję przy ulicy Franciszkańskiej, naprzeciw hotelu pod „Gwiazdą“  
skład trumien  
metalowych i drewnianych. Karawan galowy wraz z eleganckim ubiorem żałobnym na ludzi i koni, jakoteż wielki wybór kap, poduszek, wieniec i szarf z napisami do tychże, a także pogrzebowe i kościelne: po najprzystępniejszej cenie. (5 d.—9)

Krakowska przedsiębiorstwo pogrzebowe „CONCORDIA“ przy ulicy Nad Rudawą l. 11 (Smoleńsk l. 50), posiada wybór  
trumien metalowych i drewnianych.  
karawany, powozy, materace, poduszki, suknie i okrycia do trumien, wieniec, oraz wszelkie potrzebne przybory pogrzebowe. Zamówienia na prowincję wykonywa rzetelnie i szybko.  
Adres depeszy: Przedsiębiorstwo pogrzebowe „Concordia“ Kraków.  
Karawan piękny jest do sprzedania. (27d.—36) I. K. Pekański.

Med. i Chir.  
**D<sup>r</sup> S. RAPPAPORT**  
(specjalista dla chorób gardłowych i piersiowych)  
mieszka ulica Karola Ludwika l. 31 ord.  
od 2—4 po południu. (5 d.—7)

**Adw. Filipowicz**  
skład wyrobów  
**ZŁOTYCH i SREBRNYCH**  
Kraków, ul. Grodzka nr. 13.  
zostaje nadal pod powyższą firmą — przyjmuje reperacje i zamiany. Utrzymuje na składzie w najlepszym gatunku chińskiego srebra.  
Uprasza o łaskawe względy Szan. P. T. Publiczności. (4 d.—6)

**MARYA BOURDON**  
we Lwowie, ul. Halicka 26 I. piętro  
naprzeciw sądu  
polecą swój

**SALON MODY**  
zaopatrzony w kapelusze damskie według sezonu i najnowszej mody, i inne stroje damskie oraz też pracowale sukien damskich i gotowe ubiory dzieciinne po cenach najumiarkowańszych.  
Zamówienia z prowincji uskutecznią się natychmiast. (3052-6-1-2-3 dod.)

**HOTEL LAZARUS**  
we Lwowie  
przy ul. Karola Ludwika 23  
polecą każdej chwili dla gości pokoje gościnne elegancko umeblowane, z czystą i świeżą pościelą po umiarkowanej cenie — usługa szybka i sumienna (3046-3-3 dod.)

**Józef Dutkowski**  
(2-8) **NOŻOWNIK**  
w Stanisławowie w rynku  
polecą wielki wybór najlepszych brzytw do golenia, własnego wyrobu, tak że te brzytwy przewyższają zagraniczne, przeto posiada wszelkiego rodzaju szyszoryki, noże i słowem co tylko w zakres nożowniczy wchodzi: wykonuje szybko zamówienia po najtańszej cenie.

**A. P. SCHULC**  
w Czerniowcach  
polecą szanownej publiczności swój  
Magazyn towarów galanteryjnych  
skład papieru, książek szkolnych, tapet, wyrobów srebra chińskiego „Christoffe“, robót tanowych i włóczek, broni, zabawek itd.  
Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się szybko i sumiennie. — Ceny umiarkowane. (3—6)

**MAGAZYN i PRACOWNIA OBUWIA**  
męskiego, damskiego i dla dzieci,  
z materiału zagranicznego i krajowego. Zamówienia wykonywa szybko i sumiennie podług najnowszej mody i po najtańszych cenach  
zakład szewski  
**Franciszka Gawlika**  
we Lwowie, ulica Strzelecka liczbą 2.

**GALIC. BANK KREDYTOWY**

wydaje od 10. listopada bież. roku począwszy

4<sup>0</sup>/<sub>10</sub> asygnaty kasowe

z 30-dniowym wypowiedzeniem



4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>10</sub> asygnaty kasowe

z 60-dniowym wypowiedzeniem

zaś wszystkie dotychczas w obiegu będące asygnaty kasowe z 30-dniowym terminem mogą być bez poprzedniego wypowiedzenia zamienione na 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>10</sub> z 60-dniowym terminem, i w tym celu należy takowe do wymiany kasie galicyjskiego Banku kredytowego we Lwowie, ulica Jagiellońska nr. 3, przedłożyć.

(Przedruk nie będzie opłacony). (dod.)

**DYREKCJA.**

 Na sezon zimowy 

**MAGAZYN FUTER**

**PIOTRA CZAPCZYŃSKIEGO**

we Lwowie, ulica Halicka liczbą 1, (dom własny.)

Polecą wszelkie gatunki futer do miasta i do podróży podług najnowszych fasonów, a mianowicie:  
**Szuby do podróży** z niedźwiedzi, szopów i baranów krymskich (dubiony).  
**Paletoty futrzane męskie do miasta** podług nowego kroju we wszystkich gatunkach.  
**Kurtki do polowania.**  
**Paletoty futrzane damskie** z wyłogami futrzanymi, lub bez wyłogów na sposób męski podług najnowszego fasonu.  
**Dolmany i rotundy futrzane damskie** (sortie du bal).  
**Garnitury damskie** (kołnierze i zarękawki) nowe fasony.  
**Czapeczki damskie** nowy fason.  
**Czapki męskie i kołpaki futrzane, zarękawki** myśliwskie, deki do sani i przed łózka.  
Znaczący zapas **materij jedwabnych i wełnianych** francuskich na wierzchy do futer.  
**Wierzchy do futer damskich** gotowe każdego czasu.  
**Wierzchy do futer męskich** gotowe każdego czasu.  
**Skóry na futra** we wszystkich gatunkach pojedynczo, lub też hurtownie.  
Zamówienia z prowincji uskutecznią z największą starannością i sumiennnością, a zarazem gwarantuje za prawdziwość, trwałość i dobroć towaru — przy większych zamówieniach odstępuje rabat.  
(dod.) **Cenniki na żądanie franco.** (3—6)



Bank i Towarzystwa finansowe.

C. k. uprz. galicyjski

## Zakład kredytowy włościański.

ulica Jagiellońska liczba 14

w własnym gmachu. Wydaje 6% asygna-  
tów kasowe za 30-dniowym wypowiedzie-  
niem, tudzież sprzedaje 4% listy za-  
stawne, które mają nadto udział w dy-  
widendzie i mogą służyć na kaucję.  
Biura centralne otwarte od godziny 9  
rano do 3 po południu. d.

Galicyjski

## BANK KREDYTOWY

ulica Jagiellońska liczba 3

w domu własnym. Wydaje asygna-  
tów kasowe 5% z 14-dniowym, 5% z 30-  
dniowym, 4 1/2% z 90-dniowym wypo-  
wiedzeniem. Przyjmuje wkładki kła-  
szczkowe na 6 procent. d.

## TOWARZ. ZALICZKOWE

z nieograniczoną poręką, d.  
we Lwowie, w Ryńku 1. 17,  
udziela kredytu i przyjmuje wkładki  
oszczędności za opłatą po 6 rocznie.

## Zakład

## ogólno-rolniczo-kredyt.

dla Galicji i Bukowiny. ul. Ormiańska  
1. 2. Towarzystwo zarejestrowane z nie-  
ograniczoną poręką, kupuje za mierną  
prowizję, niezapadłe jeszcze kupony  
papierów wartościowych państwowych,  
obligacji indemnizacyjnych, przyjmuje  
wkładki na książeczki oszczędności za  
oprocentowaniem 6% na rachunek bie-  
żący, 6% z miesięcznym wypowiedzie-  
niem. Udziela pożyczek i zaliczek, es-  
kontuje weksle.

Bank ma we własnym gmachu skład  
towarów sukiennych i białych na po-  
cenach fabrycznych d.

## Sokal i Lilien

ul. Hetmańska 1. 8.

3% listy zastawne c. k. uprz. Zakładu  
kredytowego ziemskiego. Rocznie 6  
ciągnień. — Główna wygrana 50.000 zł.  
Wyciągnięte losy z najmniejszą wygraną  
w kwocie 100 zł. biorą także udział  
w dalszych ciągnięciach wygranych. —  
Druge ciągnienie 15. kwietnia 1883.  
Sprzedajemy te obligacje podług dzien-  
nego kursu, jako też na spłatę w mie-  
siecznych ratach po 5 zł. w. a. Kupu-  
jemy i sprzedajemy także wszystkie listy  
zastawne, obligacje państwowe, jako  
też akcje, po najrzetelniejszych cenach.  
Wszystkie polecenia z prowincji wyko-  
nujemy bezwzględnie bez doliczenia  
prowizji. d.

Galicyjskie

## Tow. kredytowe ziemskie

ulica Karola Ludwika 1. 1.

Godziny otwarte w kasie od godz. 9—1,  
Dyrekcji od godz. 8—12. d.

C. k. uprz. galicyjski

## akeyjny Bank hipoteczny

plac Marjański liczba 15,

we własnym gmachu. Wydaje asygna-  
cje kasowe 5% z 90-dniowym, 4 1/2 z 60-  
dniowym, 4% z 30-dniowym wypo-  
wiedzeniem, tudzież kupuje i sprzedaje  
wszelkie papiery wartościowe i monety;  
6% listy hipoteczne służące do loko-  
wania kapitałów funduszowych, pu-  
blarnych i wszelkiego rodzaju akcyj  
można najkorzystniej nabyć lub sprze-  
dać w tymże banku.

Galicyjski

## Zakład zastawniczy kredytowy

w gmachu teatralnym. Wydaje pożyczki  
na wszystkie przedmioty ruchome warte-  
ściowe, przyjmując wkładki na książ-  
eczki oszczędności, oprocentowując ta-  
kowe 6% z miesięcznym i 7% z trzech-  
d. miesięcznym wypowiedzeniem.

## M. BAYER i SPÓŁKA

fabryczny skład płótna i bielizny  
stołowej. Zakład dla wypraw słu-  
bnych, oraz magazyn bielizny męz-  
kiej, damskiej i dziecięcej, mo-  
dele dla fabrykacji bielizny.

Kraków, Sukiennice Nr. 13—14.

Skład główny w Wiedniu I.  
Spiegelgasse Nr. 11. — Skład w  
Tryście, Corso Nr. 607—3.  
(5 d.—9)

## CAISSE PATERNELLE

Towarzystwa zabezpieczeń rent i kapitałów  
na życie ludzkie — w Paryżu, założone  
w roku 1841.

Konecjonowane w Austrii dnia 6 maja  
1882 l. 2186.

Fundusz gwarancyjny z 31 grnd. 1881  
franków 34,338.667-53

otworzyło

biuro reprezentacji dla Galicji

we Lwowie, ulica Akademicka 1. 3

Statuta i prospekt wydaje bezpla-  
tnie a wszelkie wyjaśnienia udziela naj-  
chętniej. (3053-3 1-2-3 d.)

Aquisiteury i agenci są poszukiwani.

Reprezentację objął

p. Szymon Freund.

Nowo otwarty we Lwowie, ulica Tea-  
tralna Nr. 7, vis-a-vis Katedry

## Główny Skład wyrobów

z fabryk i dóbr (4 d.—4)

JE. Alfreda hr. Potockiego

poleca z fabryki Łańcuckiej: likiery, ro-  
solisy, kontuszówkę, rum i spirytus re-  
ktyfikowany we flaszkach, tudzież wód-  
kę kolonjską, lewandową, Cedratto i  
Portugal we flaszkach i flakonikach, ro-  
wnież drożdże prasowane z fabryki Hli-  
bowieckiej po umiarkowanych cenach.

Pierwsza gal. spółka importu

węgla kamiennego we Lwowie

sprzedaje

50 kil. = 1 cetnar węgla kamiennego  
salonowego po 80 ct  
50 kil. = 1 cetnar węgla doskonał. 75 " "  
50 kil. = 1 " koks 80 " "  
50 kil. = 1 " drzewa miękkiego na  
podpalki 50 ct

ulica Sykstuska 1. 17. (4 d.—4)

Węgiel i koks górnoślązki.

FRANCISZEK STUPNICKI, bron-  
zownik w Stryju, ulica Gołuchow-  
skiego 1. 134. Przyjmuje zamówienia  
na wyroby naczyni kościelnych i cer-  
kiewnych w żądanym stylu i guście,  
wykonuje takowe jak najsumienniejsz-  
nie i gustownie, począwszy od najzodobniej-  
szych do zupełnie skromnych według  
własnych, lub nadesłanych rysunków i  
modeli, pierścieni słubne złote i srebr-  
ne z literami, lub bez tychże i przy-  
jmuje wszelkie rytownictwo; odlewa z  
każdego metalu tablice pamiątkowe i  
nadgrobkowe, numera domów i nazwisk  
ulic i t.d., przyjmuje do naprawy na-  
czynia kościelne, przedmioty złote i  
srebrne, złocenia i srebrzenia i t. d.  
Jakoteż wykonuje krzyże grobowe z la-  
nego kruszu z postumentami lanymi,  
lub kamiennymi (lity lane do góry, a  
stare krzyże grobowe przyjmuje do od-  
złocenia i odlakierowania i t. d. Zao-  
patrzony w najnowsze i najlepsze przy-  
rządy i modele, oparty na długoletnim  
doświadczeniu, spodziemam się odpo-  
wiedzieć wszelkim wymaganiom, rze-  
cząc za jak najlepsze wykonanie w krótkim  
czasie po cenach bardzo umiarkowa-  
nych. (6 d.—6)

Odszególnione na wystawie przy-  
rodniczo-lekarskiej w Krakowie

## maś sybirska

przeciw odmożenia

wyrobu aptekarza i chemika A.  
Mussila (50 ct)

## ziołka piersiowe

Dr. Seeburgera

wyrobu Dr. Zarzyckiego i Mussila  
(20 ct)

Nabyć można we wszystkich pra-  
wie aptekach (4.—3042)

Zmiana lokalu.

## Józef Padewski

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż  
przeniósł swój handel do innego lokalu  
w rynku 1. 30 wchod przez sień.

Przy tej sposobności polecam wy-  
jątkowy skład herbaty chińsko-rosyjs-  
kiej dalszym względem Szan. P. T.  
Publiczności. (3050-5-3 d.)

Z szacunkiem

Józef Padewski

Lwów, rynek 30.

Skład i pracownia

## WYROBÓW BLACHARSKICH

M. Czmiella i H. Bogdanowicza

we Lwowie, ul. Wałowa 5

przyjmuje wszelkie zamówienia z róż-  
nych metalów w zakres tego zawodu  
wchodzących, tj. pokrycia dachów róż-  
nego systemu, rynny, rury gzymsy, ba-  
lustrady, balkony, kroczysty sypki wraz  
z wazonami do ubierania salonów, na-  
grobki, wieńce, naczynia kuchenne i go-  
spodarskie. — Przyjmuje wszelkie re-  
peracye, pobielania naczyni kuchennych  
i wykonuje takowe po umiarkowanych  
cenach w jak najkrótszym czasie.  
(3047-4-1 d.)

Wet. lekarz

## Józef Langhaus

mieszka w budynku głównym ces. król.  
szkoły weterynaryj. ul. na Rurach 1. 31  
i ordynuje od godziny 8-10 przed po-  
łudniem. (3048-12-1 d.)

## Spółka stolarzy lwowskich

we Lwowie, plac Bernardyński nr. 15,

poleca swój 25 lat istniejący

## SKŁAD MEBLI

oficje zaopatrzony

wielki wybór garniturów do salonów

kompletne urządzenia do pokoiów jadalnych z dębowego a do  
sypialni z orzechowego drzewa; utrzymuje na składzie meble ol-  
chowe, gięte i żelazne po cenach znacząco niższych.

(3 d.—3)

Kantor wymiany c. k. uprzyw. gal. akeijnego

## BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety  
pod warunkami najprzystępniejszymi.

## 5% LISTY HIPOTECZNE

jakoteż

5% Premiowane Listy hipoteczne

który według prawa z d. 1 lipca 1868 (Dz. ust. P. XXXVIII.  
Nr. 493) i najwcześniejszego post. z dnia 17. grudnia 1871 r. mogą być  
użyte do lokowania kapitałów funduszowych publicznych, kaucyj  
małżeńskich wojskowych, na kaucyje i wadja

są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonuje się bezwzględnie  
po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji. (dod.)

LIST POCHWALNY Z WYSTAWY LWOWSKIEJ W R. 1877.

## PASQUALE ZACCHI

we Lwowie, ulica Wałowa 1. 1.

poleca łaskawym względem Szan. P. T. Publiczności swoją od dawna  
szacownie znaną

## Pracownię dzieł sztuki i przemysłu

jakoteż wielki skład przedmiotów sztuk pięknych z marmuru i alabastru:  
wazy, urny, tace i słupy wszelkiego rodzaju, przedmioty z gipsu i  
stearynowej masy: statuy, figury, wreszcie figurki różnych rozmia-  
rów najgustowniej wykonane, a przeto mogące służyć za ozdobe w każ-  
dym salonie. Do nabycia piękne popiersia królów polskich, bohaterów  
narodowych, wodzów, uczonych, poetów, artystów i t. p. z wielką sta-  
rannością wykonane. Przyjmuje się zamówienia na upiększenie fasad,  
sal gustownymi ozdobami architektonicznymi z cementu, gipsu i hy-  
draulicznego wapna. Przyjmuje i załatwia obstarunki na płyty z ka-  
rarijskiego marmuru i innych, a na żądanie wysła wzory.

Zamówienia miejscowe i z prowincji załatwują się w najkrót-  
szym czasie i po cenach najumiarkowańszych.

Fabryka odlewów gipsowych założona w r. 1847.

Opisy wysła się na żądanie franco.

dod.



**Tadeusz Wiskida**, Zakład fryzjersko-perukarski dla dam i panów przy placu Panny Marji Nr. 343 „pod Murzynami” w Krakowie. Salon golenia, strzyżenia i fryzowania. Skład rozmaitych i najnowszszych wyrobów z włosów, artykułów toaletowych, oraz perfumeryj. (12 d.—12)

## Maurycy Boscowitz

o p t y k,

we Lwowie plac Marjański 1. 7.

Skład towarów optycznych i narzędzi mierniczych. Urządzenie dzwonków telefonicznych, kondyktorów piorunowych i reperacja wykonywa po najtańszych cenach. (30 d.—36)

## Juljusz Penther

w Stanisławowie,

poleca niedawno otworzony swój magazyn jubilersko-zegarmistrzowski, najmodniejsze garnitury ze złota i drogich kamieni, najnowszego systemu zegary i zegarki kieszonkowe — sprzedaje takowe po miernej cenie.

Zamówienia skutecznie szybko i sumiennie. (8 d.—12)

## BRATKOWSKI

we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 1. 14 poleca magazyn blacharski obficie zaopatrzony we wszelkiego rodzaju naczynia kuchenne i słowem we wszystko, co tylko w zakres wyrobów blacharskich wchodzi — przytem poleca w wielkim wyborze pochodnie naftowe, lub olejne sprzedaje to wszystko po nader niskich cenach. Wszelkie zamówienia skutecznie szybko i sumiennie. (7-8-9-9)

### Odznaczone Srebrnym medalem Zasługi,

na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie w r. 1881, tudzież w Marburgu w r. 1876 oraz aprobowane przez Tow. Lek. Krakowskie.

## Srodki lekarskie i toaletowe

WYROBU

## JÓZEFA TRAUCZYŃSKIEGO

aptekarza „pod Koroną” w KRAKOWIE.

**Wino chinowe i wino chinowe z żelazem** uznane przez Towarzystwo lekarskie krakowskie, środek znakomity i wzmacniający w ogólności, a mianowicie w rekonwalescencjach po ciężkich chorobach, jak: tyfusie, zapaleniu płuc lub opłucnej, po płoćni, defterii, dalej w celu podniecenia apetytu, tudzież w katarach żołądka i kiszek, w suchotach, obrzmieniu gruczołów, w niedokrewności, blednicy, w febrach długotrwałych zwłaszcza u dzieci, wino chinowe zawsze błogie skutki wyjdaje. Cena butelki 2 złr.

**Syrop balsamiczno-ziolowy** usuwa wszelki długotrwały kaszel, załegnięcie, duszność, chrypkę, płucie krwią. Cena 75 ct.

**Rozczyn „Lerasa”** zawiera w sobie pyrofosforan żelaza i sody, który w niedokrewności, blednicy, osłabieniu całego organizmu, zostaje od dawna przez najświatlejszych lekarzy za środek najlepszy uznany i zalecony. Cena 50 centów.

**Pastyłki balsamiczno-ziolowe.** Uśnuwają zadawniony i najuporczywszy kaszel, chrypkę, duszność, załegnięcie, wyschnięcie w gardle lub krtań 50 centów.

**Pastyłki słodowe** w kaszlu, katarze, po 10 ct.

**Explerin**, działa orzeźwiająco na osłabienie muskuły, usuwa zastarzały reumatyzm, gościec, darcie, ból w krzyżach, migrenę, ból głowy, fluxję, kurcze żołądkowe 70 ct. i 1 złr. 50 ct.

**Ziółka antireumatyczne i antigościec**, oczyszczą krew, usuwają zastarzały reumatyzm, podagry, gościec, darcie, łamanie, bezwładność w rękach lub nogach i t. d. 10 porcji 1 złr.

**Ziółka karpacie** usuwają kaszel długo trwały, katar płuc, astmę, dławienie w gardle, i t. d. Cena 40 ct.

**Extrakt szpilkowy.** Zaleca się jako środek wyborny dla wszystkich cierpiących na płucę, astmę, brak powietrza i t. d. Sposób użycia następujący: płyn ten za pomocą przyrządu rozpylony po pokoju, wydaje won nadzwyczaj przyjemną do oddychania, zupełnie taką samą, jaką oddychamy w lasach sosnowych, zatem można sobie samemu tę won drzew szpilkowych w pokojach przyrządzić, zwłaszcza w zimie jest pożądanym. Cena butelki 1 złr. 50 cent., po 75 ct. Rozpylacz 2 złr.

**Balsam zdrowia** jedyny środek, uleczający wszelkie katar żołądkowe, załegnięcie, odbijanie, kurcze żołądkowe, brak apetytu, uderzenie krwi do głowy, a ztąd ciągły ból głowy, hemoroidy, zawrót głowy. Cena butelki 1 zł. pół butelki 50 ct. Setki świadectw służą mogą za dowód skuteczności tego balsamu, a jedno z ostatnich brzmi:

Szanowny Panie Trauczyński!

Upraszam znów o przesłanie mi trzech flaszek pańskiego Balsamu zdrowia, który otwarcie mówię za najlepszym skutkiem daje się używać w katarze żołądka, a co doznajac na sobie od trzech miesięcy, staram się również zalecać każdemu z moich znajomych, którzy ulegają tym przykrym cierpieniom.

Z pozdrowieniem

Michał Miączyński, ulica Ochrenek Nr. 8 we Lwowie.

Wielmożny Panie Dobrodzieciu!

Upraszam o łaskawe nadesłanie mi znów 2 flakonów pańskiego wyrobu Balsamu zdrowia za pobranie pocztowem. Prawdziwie powinni być WPaństwu wdzięczni wszyscy cierpiący na katar żołądka za ten wynalazek, bo skuteczniejsze, i tak łagodne środki nie miałem w życiu mojem, ani będąc we Włoszech, ani we Francji, ani w Pruszech, słowem nigdzie, i to donoszę bez przesady. Nawet wody mineralne ani Hunyadi, ani Karlsbadzkie ani Mühlbrun, ani Sprudel coś podobnego nie czynią co pański Balsam zdrowia. Już w małej ilości użyty czyni hominem trzeźwym, lekkim, ból głowy znika i codziennie staje się zdrowym, weselszym i silniejszym. Kto nie żałuje pańskiego wynalazku, niechaj popórbuje przez parę tygodni go używać a potwierdzi to, com doznał sam na sobie.

Z zauckiem

Moszezan dnia 30 października 1881. Ksiądz Krescency Kapucyn w Krakowie. — poczta Radymno.

**Pasta piękności** (Crème de Beauté). Środek usuwający piegę, plamy wątrobiane, przyszość, zmarszczki na twarzy, liszaje, wyrzuty skórne, węgry, czerwoność nosa, słowem jest to środek odświeżający i nadający cerze kolor jakby aksamitny. Ponieważ nie zawiera żadnych części szkodliwych, przeto z całą ufnością używać ją można. Cena 85 ct.

**Mydło toaletowe**, złożone z wyciągów ziołowych, nadające nadzwyczaj białość i delikatność cerze. 25 ct. **Mydło glicerynowe płynne**, uznane przez Tow. lekarskie jako znakomite i nieszkodliwe. 60 ct. **Jodowe** 35 ct. **Smotowe** 25 ct. **Starkowe** 25 ct. **Karbolowe** 25 ct. **Mydło** na wszelkie plamy tłuste. Cena 25. **Olejek przeciw głuchocie**. Cena 60 ct. **Prosepek niszczący pluskwę, mole, karakony oraz wszelkie owady domowe; środek niezawodny.** Flaszka 25 ct. **Puder nieszkodliwy** Blanche i Rouge z pszenką 1 złr. **Woda kolońska** po 35 ct., 70 ct. do 3 złr. **Pasta do zębów** 25 i 50 ct.

Odpowiedzialny wydawca i redaktor: Jan Chechliński.

**Aller** niezawodny środek przeciw migrenie i niewralgii. *Sposób użycia:* Zwiłwszy płynem tym watę pociera się takową silnie miejsca za uszami, skronie i czoło, a w razie silnego bólu i wierzchołki głowy kilka razy i wkrótce najsilniejszy ból migrenowy ustępuje w zupełności. Cena flakon-1 złr. wal. austr.

**Antihemicranin**. Jest to środek niezawodny przeciw najgwałtowniejszej migrenie, bólu głowy i niewralgii. *Sposób użycia:* Skoro tylko ból głowy następuje, zażył należy natychmiast 2—3 pigułek antihemicraninu, a w razie potrzeby po upływie jednej godziny używszy znów 2—3 pigułek ból głowy ustępuje zupełnie. Chcąc się jeszcze przedźj uwolnić od częstokroć gwałtownego bólu głowy należy równocześnie natrzeć skronie po za uszami a nawet i wierzchołki głowy Alilem a ból natychmiast ustępuje. Kto perjodycznie dotknięty bywa migreną powinien dla przetrwania następnych paroxysmów jeszcze przed następującą frakcją dni po 2 pigułki Antihemicraninu używać, co dzień na czezo. — Cena flakon, 2 złr. 80 ct.

**Woda do ust** ochraniająca pascie się tyehże, oraz niszcząca won nieprzyjemną, często się wytwarzającą. Cena 30 ct. i 74 ct.

**Verrucin**, płyn niszczący ogdniołki, smarując pedzelkiem odcisk przez 8—10 dni sam później opada bez użycia narzędzi ostrych. 50 ct.

**Regenerateur** jest niezrównanym środkiem przywrócić swym włosom kolor pierwotny, wzmacniając takowe, nadaje tymże nadzwyczajną miękkość i kolor połyskujący, nadto niszczy łupież tworzący się na głowie oraz przyszele lub wyrzuty skórne usuwa. Zaleca się ten płyn dlatego, że przewyższa wszelkie dotąd znane środki o tyle, iż przy innych prawie wszędzie użycie wskazuje, by włosy przed barwieniem myć w sodzie lub mydle a to w celu uwolnienia takowych od tłuszczu, gdy tymczasem używając Regenerateur staje się mycie włosów zupełnie zbędnym, i przez proste wżiwianie a po oczędi nawet weteranie płynem tym w włosy takowe po 8—10 dni otrzymują kolor pożądanym, nie farbując nadto ani skóry lub bielizny, jak ma to miejsce przy wielu innych środkach. Cena 1 złr. 50 ct. i 3 złr.

**Krople cudowne** od bólu zębów, krople te można zakładając na wacie w żąb bolecy, nadto natrzeć dżiasto i twarz po stronie bolącej oraz na wacie założyć do noża, a gdy zacznie piec w uchu ból przechodzi natychmiast; również przez wżycanie tych kropli nerw zostaje uśmierzony. Cena 50 cent. **Wata uśmierniająca** ból zębów 15 ct.

**Olejek tanno-łopianowy**. Rano podczas czesania należy olejkim zwilżać włosy weterając takowy silnie w skórę a zapobieżić się dalszemu wypadaniu włosów, które następuje przez tworzenie się łupieżu, grzybów, wyrzutów skórnych, oraz po chorobach zapalnych, jak zapaleniu płuc, tyfusie. W wszystkich podobnych przypadkach zapomoza oleju tanno-łopianowego, lub essenji tanno-łopianowej nietylko, że się wstrzymuje w zupełności dalsze wypadanie włosów; lecz porost tyehże znaje się o wiele obfitszym i bujniejszym. Cena oleju 80 ct.

**Essencja tanno-łopianowa**. Skutki jej są te same, co oleju tanno-łopianowego, lecz różni się tym, że nie zawiera w sobie oleju tłustego, ale że jest przetworz. wyskokowy. Cena 80 ct.

**Cudowny plaster krakowski** na wszelkie zastarzałe rany i skaleczenia. Cena 40 ct. **Płyn odświeżający** zepsute powietrze przy epidemii, jak ospa, szkarlatyna, cholera, tyfus i t. d. Cena 50 ct. **Prosepek desinfekcji**, cynny, odwołający natychmiast. 20 ct. **Kit do lepienia szkła i porcelany** 50 centów.

**Wody lekarskie**, przez świetne Tow. lek. krakowskie uznane i polecane, własnego wyrobu nadzwyczaj przyjemne do użycia a o wiele skuteczniejsze od wód naturalnych i o połowę tańsze mianowicie: Woda z pyrofosforanem żelazowym. Woda Gorzka przezsycząjąca. Woda Litowa Woda Wichy, Woda Jodowa, Woda Selterska.

Powyższe środki utrzymują: w Poznaniu Mankiewicz apt., we Lwowie Rneker apt., Mussill apt., w Bochni Reis apt., w Bóbrce Miedlicki apt., w Brodach Kulak apt., Inlunder apt., w Brzeżanach Hausberg apt., w Bułgarii Szumla Michał Zamorski apt., w Budzanowie Jasiński apt., w Chrzanowie Sprorszy apt., w Ciekowieach Zopott apt., w Dembiey Zaulerer apt., w Grybowie Tulszycki apt., w Jasle Palch apt., w Krośnie Piek apt., w Kreszowie Rybacki apt., w Żańcuie Schultzt apt., w Mielcu Pawlikowski apt., w Krynie Nitribitt apt., w Przemyślu Maszewski apt., Mońkowski apt., w Rzeszowie Kalinowski apt., w Nowym-Sączu Jakubowski apt., w Stanisławowie Macura apt., w Tarnopolu Jamrogiewicz apt., w Tarnowie Chodaeki apt., Reidt apt., w Wadowicach Kurowski apt., w Zakliczynie Kamienobrodzki apt., w Żydaczowie Bardasz apt., w Szczawnicy Jeziński apt.,

**WODY MINERALNE** krajowe jakoteż i zagraniczne, oraz apteczki homeopatyczne.

Na żądanie przesyła się nanki franco. Zamówienia za zaliczką pocztową.

Drukarni Ludowej pod zarządem St. Baylego.